

KONSTYTUCJA O LITURGII ŚWIĘTEJ

PAWEŁ BISKUP SŁUGA SŁUG BOŻYCH RAZEM Z OJCAMI SOBORU NA WIECZNĄ RZECZY PAMIĄTKĘ

WSTĘP

1. Ponieważ Sobór Święty postanowił sobie za cel: przyczynić się do większego wzrostu życia chrześcijańskiego wśród wiernych, lepiej dostosować do potrzeb naszych czasów podlegające zmianom instytucje, popierać to, co może ułatwić zjednoczenie wszystkich wiernych w Chrystusie i umocnić to, co prowadzi do powołania wszystkich ludzi na łono Kościoła, dlatego uznał, że w szczególny sposób należy zatroszczyć się także o odnowienie i rozwój liturgii.

2. Albowiem liturgia, przez którą, szczególnie w boskiej Ofierze Eucharystycznej „dokonuje się dzieło naszego Odkupienia”¹⁾, w najwyższym stopniu przyczynia się do tego, aby wierni życiem swoim wyrażali oraz ujawniali innym misterium Chrystusa i rzeczywistą naturę prawdziwego Kościoła. Jest on bowiem ludzki i jednocześnie boski, widzialny i wyposażony w dobra niewidzialne, żarliwy w działaniu i oddany kontemplacji, obecny w świecie a jednak pielgrzymujący. Wszystkie te właściwości posiada w taki mianowicie sposób, że to co ludzkie jest podporządkowane Bożemu i skierowane do Bożego, widzialne do niewidzialnego, życie czynne do kontemplacji, a doczesne do miasta przyszłego, którego szukamy²⁾. Skoro przeto liturgia codziennie z tych, którzy należą do Kościoła, buduje przybytek święty w Panu, mieszkanie Boże w Duchu³⁾, na miarę pełnego wzrostu dojrzałości Chrystusowej⁴⁾ — równocześnie w przedziwny sposób umacnia ich siły do głoszenia Chrystusa i tak znajdującym się poza Kościołem ukazuje go, jako sztandar wzniesiony dla narodów⁵⁾, aby rozpro-

¹ Sekreta po 9 niedzieli po Zesłaniu Ducha Świętego.

² Por. Hbr. 13, 14.

³ Por. Ef. 2, 21—22.

⁴ Por. Ef. 4, 13.

⁵ Por. Iz. 11, 12.

szone dzieci Boże zgromadziły się w jedno⁶), aż stanie się jedna owczarnia i jeden pasterz⁷).

3. Dlatego Sobór Święty uważa, że należy podać do wiadomości niżej wymienione zasady oraz ustanowić praktyczne normy dla rozwoju i odnowienia liturgii.

Niektóre spośród tych zasad i norm można i należy stosować zarówno do obrządku rzymskiego jak i do wszystkich innych obrządków, chociaż podane niżej wskazania praktyczne należy uważać za wiążące tylko obrządek rzymski, chyba, że chodzi o takie sprawy, które z natury rzeczy odnoszą się także do innych obrządków.

4. Wierny tradycji Sobór Czcigodny oświadcza wreszcie, że święta Matka Kościół wszystkie prawie uznane obrządki uważa za równe w prawach i godności, że na przyszłość chce je zachować i zapewnić im wszelki rozwój, oraz pragnie, aby tam gdzie zachodzi potrzeba, zostały one roztropnie i gruntownie rozpatrzone w duchu zdrowej tradycji, oraz aby im nadano nową żywotność, stosownie do współczesnych warunków i potrzeb.

Rozdział I.

OGÓLNE ZASADY ODNOWIENIA I ROZWOJU LITURGII

I. NATURA LITURGII ŚWIĘTEJ I JEJ ZNACZENIE W ŻYCIU KOŚCIOŁA

5. Bóg, który „chce, aby wszyscy ludzie byli zbawieni i doszli do poznania prawdy” (I Tym 2, 4), „po rozlicznych i przeróżnych sposobach, jakimi niegdyś mówił do ojców przez proroków” (Hebr 1, 1), gdy nadeszła pełnia czasu, posłał swego Syna, Słowo wcielone, namaszczone Duchem Świętym, dla głoszenia Ewangelii ubogim i uzdrawiania skruszonych sercem⁸), jako „lekarza ciała i dusz”⁹), oraz Pośrednika między Bogiem a ludźmi¹⁰). Jego bowiem człowieczeństwo, zjednoczone z osobą Słowa, było narzędziem naszego zbawienia. Dlatego w Chrystusie „dokonało się nasze całkowite pojednanie z prześląganym Bogiem i otrzymaliśmy pełnię kultu Bożego”¹¹).

Tego zaś dzieła Odkupienia ludzi i doskonałego uwielbienia Boga, które zapowiadały wielkie sprawy Boże spełnione wśród ludu Starego Testamentu, dokonał Chrystus Pan głównie przez paschalne misterium swojej błogosławionej Męki, Zmartwychwstania i chwalebne Wniebowstąpienia. Przez to misterium „umierając naszą śmierć pokonał, a zmartwychwstając życie

⁶ Por. J. 11, 52.

⁷ Por. J. 10, 16.

⁸ Por. Iz. 61, 1; Łk. 4, 18.

⁹ S. Ignatius Antiochenus, Ad Ephesios, 7, 2: wyd. F. X. Funk *Patres Apostolici*, I, Tubingae 1901, s. 218.

¹⁰ Por. 1 Tym. 2, 5.

¹¹ *Sacramentarium Veronense (Leonianum)*: wyd. C. Mohlberg, Romae 1956, n. 1265, s. 162.

odnowił”¹²). Albowiem z boku umierającego na krzyżu Chrystusa zrodził się przedziwny sakrament całego Kościoła¹³).

6. Dlatego jak Ojciec posłał Chrystusa tak i On posłał Apostołów, których napełnił Duchem Świętym nie tylko po to, aby głosząc Ewangelię wszystkiemu stworzeniu¹⁴) zwiastowali, że Syn Boży swoją śmiercią i zmartwychwstaniem uwolnił nas z mocy szatana¹⁵) i od śmierci oraz przeniósł do królestwa Ojca, lecz także po to, aby dzieło zbawienia, które głoszą, sprawowali przez Ofiarę i Sakramenty, stanowiące ośrodek całego życia liturgicznego. I tak przez chrzest ludzie są wszczepieni w paschalne misterium Chrystusa: z Nim współumarli, współpogrzebani i współzmartwychwstali¹⁶), otrzymują ducha przybrania za dzieci „w którym wołamy: Abba, Ojcze” (Rz 8, 15) i tak stają się prawdziwymi czcicielami, jakich Ojciec szuka¹⁷). Podobnie, ilekroć pożywają wieczerzę Pańską, śmierć Pana zwiastują aż On przybędzie¹⁸). W sam przeto dzień Zesłania Ducha Świętego, kiedy Kościół ukazał się światu, „ci, którzy przyjęli mowę” Piotra „zostali ochrzczeni”. „I trwali w nauce Apostołów i w uczestnictwie łamania chleba i w modlitwach... chwalać Boga i zyskując łaskę u całego ludu” (Dz. 2, 41—47). Od tego czasu Kościół nigdy nie zaprzestał zbierać się na odprowadzanie paschalnego misterium, czytając to, „co było o nim we wszystkich pismach” (Łk 24, 27) sprawując Eucharystię, w której „uobecnia się zwycięstwo i triumf jego śmierci”¹⁹), i równocześnie składając dzięki „Bogu za niewysłowiony dar” (2 Kor 9, 15) w Chrystusie Jezusie, „dla uwielbienia jego chwały” (Ef 1, 12), przez moc Ducha Świętego.

7. Dla urzeczywistnienia tak wielkiego dzieła, Chrystus jest zawsze obecny w swoim Kościele, szczególnie w czynnościach liturgicznych. Jest obecny w Ofierze Mszy św., czy to w osobie odprawiającego, gdyż „Ten sam, który kiedyś ofiarował się na krzyżu, obecnie ofiaruje się przez posługę kapłanów”²⁰), czy też zwłaszcza pod Postaciami eucharystycznymi. Obecny jest mocą swoją w sakramentach, tak, że gdy ktoś chrzci, sam Chrystus chrzci²¹). Jest obecny w swoim słowie, albowiem gdy

¹² Prefacja Wielkanocna w Mszałe Rzymskim.

¹³ Por. modlitwa po drugiej lekcji Wielkiej Soboty w Mszałe Rzymskim przed reformą Wielkiego Tygodnia.

¹⁴ Por. Mk. 16, 15.

¹⁵ Por. Dz. 26, 18.

¹⁶ Por. Rz. 6, 4; Ef. 2, 6; Kol. 3, 1; 2 Tym. 2, 11.

¹⁷ Por. J. 4, 23.

¹⁸ Por. 1 Kor. 11, 26.

¹⁹ Sobór Trydencki, Sess. XIII, 11 oct. 1551, Decr. De ss. Eucharistia, c. 5; Concilium Tridentinum, Diariorum, Actorum, Epistolarum Tractatum nova collectio, wyd. Soc. Goerresiana, t. VII, Actorum pars IV, Friburgi Brisgoviae 1961, s. 202.

²⁰ Sob. Tryd., Sess. XXII, 17 sept. 1562, Doctr. De ss. Missae sacrif., c. 2; Concilium Tridentinum. Wyd. cyt., t. VIII. Actorum pars V. Friburgi Brisgoviae 1919, s. 960.

²¹ Por. S. Augustinus, In Ioannis Evangelium Tractatus VI, Cap. I, n. 7: PL 35, 1428.

w kościele czyta się Pismo święte, wówczas on sam mówi. Jest obecny wreszcie, gdy Kościół modli się i śpiewa psalmy, gdyż On sam obiecał: „Gdzie dwaj albo trzej są zgromadzeni w imię moje, tam i ja jestem pośród nich” (Mt 18, 20).

Rzeczywiście w tak wielkim dziele, przez które Bóg otrzymuje doskonałą chwałę a ludzie uświęcenie, Chrystus zawsze przyłącza do Siebie Kościół, swoją Oblubienicę umiłowaną, która modli się do swego Pana i przez niego oddaje cześć Ojcu Wicznemu.

Słusznie przeto uważa się liturgię za wykonywanie kapłańskiego urzędu Jezusa Chrystusa; w niej przez znaki widzialne wyraża się i w sposób właściwy poszczególnym znakom urzeczywistnia uświęcenie człowieka, a mistyczne Ciało Jezusa Chrystusa, mianowicie Głowa i jego członki, wykonują całkowity kult publiczny.

Dlatego każdy obchód liturgiczny, jako dzieło Chrystusa Kapłana i Jego Ciała, czyli Kościoła, jest czynnością w najwyższym stopniu świętą, a żadna inna czynność Kościoła, nie dorównuje jej skuteczności z tego samego tytułu i w tym samym stopniu.

8. Liturgia ziemską daje nam niejako przedsmak uczestnictwa w liturgii niebiańskiej, odprawianej w mieście świętym Jeruzalem, do którego pielgrzymujemy, gdzie Chrystus siedzi po prawicy Bożej jako sługa świątyni i prawdziwego przybytku²²). Ze wszystkimi zastępami duchów niebieskich wyśpiewujemy Panu hymn chwały. W niej wspominamy ze czcią Świętych i spodziewamy się otrzymać jakąś cząstkę i wspólnotę z nimi. W niej oczekujemy Zbawiciela, Pana naszego Jezusa Chrystusa, aż się ukaze On, który jest życiem naszym, i my z Nim razem pojawimy się w chwale²³).

9. Liturgia nie wyczerpuje całej działalności Kościoła, gdyż zanim ludzie mogą zbliżyć się do liturgii, muszą być wezwani do wiary i nawrócenia: „Jakże wzywać będą tego, w którego nie uwierzyli? Albo jak uwierzą temu, którego nie usłyszeli? A jak posłyszają, skoro im nikt nie głosi? I jak będą głosić, jeśli by nie byli posłani?” (Rz 10, 14—15).

Dlatego Kościół niewierzącym głosi orędzie zbawienia, aby wszyscy ludzie poznali jedynego prawdziwego Boga i Jego wysłannika Jezusa Chrystusa, i aby nawrócili się od swoich dróg i czynili pokutę²⁴. Wierzącym zaś ma Kościół obowiązek stale głosić wiarę i pokutę. Ma nadto przygotowywać ich do Sakramentów, uczyć wypełniania wszystkiego, co nakazał Chrystus²⁵), zachęcać do wszelkich dzieł miłości, pobożności i apostołstwa, aby one jasno świadczyły, że jakkolwiek chrześcijanie nie są z tego świata, są jednak światłością świata i oddają chwałę Bogu wobec ludzi.

10. Liturgia jednak jest szczytem, do którego zmierza działalność Ko-

²² Por. Ap. 21, 2; Kol. 3, 1; Hbr. 8, 2.

²³ Por. Flp. 3, 20; Kol. 3, 4.

²⁴ Por. J. 17, 3; Łk. 24, 27; Dz. 2, 38.

²⁵ Por. Mt. 28, 20.

ściola i jednocześnie jest źródłem, z którego wypływa cała jego moc. Albowiem prace apostołskie to mają na celu, aby wszyscy stawszy się dziećmi Bożymi przez wiarę i Chrztę, gromadzili się wspólnie, wielbili Boga pośród Kościoła, uczestniczyli w Ofierze i pożywali Wieczerzę Pańską.

Z drugiej strony liturgia pobudza wiernych, aby nasyceńi „sakramentami wielkanocnymi” „żyli w doskonałej jedności”²⁶). Modli się, aby „zachowywali w życiu, co otrzymali przez wiarę”²⁷). Odnowienie zaś przymierza Boga z ludźmi w Eucharystii pociąga i zapala wiernych do tym gorętszej miłości Chrystusa. Z liturgii przeto, a głównie z Eucharystii jako ze źródła, spływa na nas łaska i z największą skutecznością przez nią dokonywa się uświęcenie człowieka w Chrystusie i to uwielbienie Boga, które jest celem wszystkich dzieł Kościoła.

11. Dla osiągnięcia tej pełnej skuteczności wierni mają przystępować do liturgii z należytym usposobieniem duszy, myśli swoje uzgodnić ze słowami i tak współpracować z łaską niebieską, aby nie otrzymywali jej na darmo²⁸). Dlatego duszpasterze powinni czuwać, aby czynności liturgiczne odbywały się nie tylko ważnie i godziwie, lecz także aby wierni uczestniczyli w nich świadomie, czynnie i owocnie.

12. Lecz życie duchowe nie ogranicza się do udziału w samej tylko liturgii. Chrześcijanin bowiem powołany jest do modlitwy wspólnej, ale powinien także wejść do swego mieszkania i w ukryciu modlić się do Ojca²⁹), a nawet, jak uczy Apostoł, powinien modlić się nieustannie³⁰). Ten sam Apostoł poucza nas, że mamy zawsze nosić w ciele swoim umartwienia Jezusowe, aby i życie Jezusowe przejawilo się w naszym ciele śmiertelnym³¹). Dlatego w Ofierze Mszy św. błagamy Pana, aby „przyjąwszy duchową ofiarę samych także nas uczynił „darem wiecznym” dla siebie³²).

13. Zaleca się usilnie nabożeństwa wiernych chrześcijan, zgodne z przepisami i zasadami Kościoła, zwłaszcza te, które się odbywają z woli Stołicy Apostolskiej.

Swoistą godnością odznaczają się także nabożeństwa poszczególnych Kościołów, odprowadzane z polecenia biskupów, stosownie do zwyczajów, lub ksiąg prawnie zatwierdzonych.

Uwzględniając okresy liturgiczne, nabożeństwa te należy tak uporządkować, aby zgadzały się z liturgią, z niej poniekąd wypływały i do niej wiernych prowadziły, ponieważ ona ze swej natury znacznie je przewyższa.

²⁶ Pokomunia Wigilii Wielkanocnej i Niedzieli Zmartwychwstania.

²⁷ Oracja Mszy wtorku w oktawie Wielkanocnej.

²⁸ Por. 2 Kor. 6, 1.

²⁹ Por. Mt. 6, 6.

³⁰ Por. 1 Tes. 5, 17.

³¹ Por. 2 Kor. 4, 10—11.

³² Sekreta Poniedziałku w oktawie Zesłania Ducha Świętego.

II. WYCHOWANIE LITURGICZNE I CZYNNE UCZESTNICTWO W LITURGII

Matka Kościół bardzo pragnie, aby wszystkich wiernych prowadzić do pełnego, świadomego i czynnego udziału w obrzędach liturgicznych, którego się domaga sama natura liturgii. Na mocy Chrztu wierni chrześcijanie „rodzaj wybrany, królewskie kapłaństwo, naród święty, lud nabyty” (1 P 2, 9; por. 2, 4—5) są uprawnieni i zobowiązani do takiego udziału.

To pełne i czynne uczestnictwo całego ludu trzeba mieć dokładnie na uwadze przy odnowieniu i pielęgnowaniu liturgii. Liturgia bowiem jest pierwszym i niezastąpionym źródłem, z którego wierni czerpią ducha prawdziwie chrześcijańskiego. Dlatego duszpasterze w całej swej działalności pasterskiej powinni gorliwie dążyć do osiągnięcia takiego udziału przez należyte urabianie wiernych.

Ale osiągnięcia tych rezultatów nie można się spodziewać, jeżeli najpierw sami duszpasterze nie będą przeniknięci duchem i mocą liturgii i nie staną się jej nauczycielami. Koniecznie więc należy zapewnić duchowieństwu odpowiednie wyrobienie liturgiczne. Dlatego Sobór Święty postanowił ustalić niżej podane zasady:

15. Profesorowie, którym się powierza nauczanie liturgii świętej w seminariach, zakonnych domach studiów i na wydziałach teologicznych, powinni być przygotowani do swojego zadania w instytucjach specjalnie do tego przeznaczonych.

16. W seminariach i zakonnych domach studiów naukę liturgii należy zaliczyć do przedmiotów koniecznych i ważniejszych, na wydziałach zaś teologicznych do przedmiotów głównych, a wykładać ją z uwzględnieniem aspektu zarówno teologicznego i historycznego, jak i duchowego, duszpasterskiego oraz prawnego. Ponadto wykładowcy innych przedmiotów, zwłaszcza zaś teologii dogmatycznej, Pisma świętego, teologii życia wewnętrznego i pastoralnej, powinni, stosownie do wewnętrznych wymagań własnego przedmiotu, tak uwydatnić misterium Chrystusa i historię zbawienia, aby jasno uwidoczniły się związki tych przedmiotów z liturgią i jedność formacji kapłana.

17. W seminariach i domach zakonnych klerycy powinni otrzymać liturgiczną formację życia duchowego przez należyte pouczenie i kierowanie, dzięki któremu będą mogli rozumieć święte obrzędy i całą duszą w nich uczestniczyć, już to przy celebrowaniu świętych tajemnic, już też przy innych ćwiczeniach pobożnych przepojonych duchem liturgii. Niech się również nauczą zachowywania przepisów liturgicznych, tak, aby życie w seminariach i instytucjach zakonnych było głęboko przeniknięte duchem liturgii.

18. Kapłanom świeckim i zakonnym, pracującym już w winnicy Pańskiej, należy wszelkimi odpowiednimi środkami dopomagać, aby coraz głębiej rozumieli to, co sprawują w świętych obrzędach, aby żyli życiem liturgii i udzielali go wiernym powierzonym ich pieczy.

19. Duszpasterze niech zabiegają gorliwie i cierpliwie o liturgiczne wychowanie, oraz czynny udział wiernych tak wewnętrzny jak i zewnętrzny, stosownie do ich wieku, stanu, rodzaju życia i stopnia kultury religijnej, spełniając w ten sposób jeden z głównych obowiązków wiernego szafarza Bożych tajemnic. W tej dziedzinie niech owczarnię swoją prowadzą nie tylko słowem, lecz także przykładem.

20. Przekazywanie czynności liturgicznych przez radio i telewizję, zwłaszcza gdy chodzi o Mszę świętą, powinno się odbywać w sposób dyskretny i godny, pod kierunkiem i rękojmnią odpowiedniej osoby, wyznaczonej do tego przez biskupów.

III. ODNOWIENIE LITURGII

21. Aby wierni chrześcijanie pewniej czerpali z liturgii obfitsze łaski, święta Matka Kościół pragnie dokonać ogólnego odnowienia liturgii. Liturgia bowiem składa się z części nieziennej, pochodzącej z ustanowienia Bożego, i z części podlegających zmianom, które z biegiem lat mogą, lub nawet powinny być zmienione, jeżeli wkradły się do nich elementy, które niezupełnie dobrze odpowiadają wewnętrznej naturze samej liturgii, albo jeżeli te części stały się mniej odpowiednie.

To odnowienie ma polegać na takim układzie tekstów i obrzędów, aby one jaśniej wyrażały święte tajemnice, których są znakiem i aby wierni chrześcijanie, o ile to możliwe, łatwo mogli je zrozumieć i uczestniczyć w nich w sposób pełny, czynny i zbiorowy.

Dlatego Sobór Święty ustala niżej wymienione zasady ogólne.

A. Zasady ogólne

22. § 1. Prawo kierowania sprawami liturgii należy wyłącznie do władzy kościelnej. Przysługuje ono Stolicy Apostolskiej oraz, zgodnie z prawem, biskupowi.

§ 2. Mocą udzielonej przez prawo władzy, kierownictwo liturgią w ustalonych granicach należy także do różnego rodzaju prawnie ustanowionych konferencji biskupów, z kompetencją dla danego terytorium.

§ 3. Dlatego nikomu innemu, choćby nawet był kapłanem, nie wolno na własną rękę niczego dodawać, ujmować lub zmieniać w liturgii.

23. Celem zachowania zdrowej tradycji a jednocześnie otworzenia drogi do upragnionego postępu, krytyczne rozpatrzenie poszczególnych części liturgii powinny zawsze poprzedzić dokładne studia teologiczne, historyczne i duszpasterskie. Ponadto należy wziąć pod uwagę zarówno ogólne zasady budowy i ducha liturgii, jak i doświadczenia, wpływające z ostatniej reformy liturgii oraz indultów udzielonych różnym miejscowościom. Wreszcie nowości należy wprowadzać tylko wtedy, gdy tego wymaga prawdziwe i niewątpliwe dobro Kościoła, z zastrzeżeniem jednak, aby formy nowe wyrastały niejako organicznie z form już istniejących.

W miarę możliwości należy unikać poważnych różnic w obrzędach graniczących ze sobą regionów.

24. Pismo święte ma doniosłe znaczenie w odprawianiu liturgii. Z niego bowiem wyjęte są czytania, które wyjaśnia się w homilii, oraz psalmy przeznaczone do śpiewu. Z niego czerpią swe natchnienie i swego ducha prośby, modlitwy i pieśni liturgiczne. W nim teraz trzeba szukać znaczenia czynności i znaków. Stąd w trosce o odnowienie liturgii, jej rozwój i dostosowanie należy rozbudzić to serdeczne i żywe umiłowanie Pisma świętego, o którym świadczy czcigodna tradycja obrządków wschodnich i zachodnich.

25. Należy jak najrychlej zbadać i poprawić księgi liturgiczne przy pomocy znawców i z uwzględnieniem wypowiedzi biskupów z różnych stron świata.

B. Zasady wynikające z hierarchicznego i społecznego charakteru liturgii

26. Czynności liturgiczne nie są czynnościami prywatnymi, lecz kultem Kościoła, będącego „sakramentem jedności”, a Kościół to lud święty zjednoczony i zorganizowany pod zwierzchnictwem biskupów³³.

Dlatego czynności liturgiczne należą do całego Ciała Kościoła, uwiadcniają je i na nie oddziałują. Poszczególnych natomiast członków dosięgają w różny sposób, zależnie od stopnia święceń, urzędów i czynnego udziału.

27. Ilekroć obrzędy, stosownie do ich własnej natury, wymagają celebrowania wspólnego z obecnością i czynnym uczestnictwem wiernych, należy podkreślić, że o ile to możliwe, ma ono pierwszeństwo przed odprawianiem indywidualnym i niejako prywatnym.

Odnosi się to przede wszystkim do odprawiania Mszy świętej i udzielania sakramentów, chociaż każda Msza ma zawsze charakter publiczny i społeczny.

28. W odprawianiu liturgicznym każdy spełniający swą funkcję czy to duchowny czy świecki, powinien czynić tylko to, co należy do niego z natury rzeczy i na mocy przepisów liturgicznych.

29. Ministranci, lektorzy, komentatorzy i członkowie chóru również spełniają prawdziwą funkcję liturgiczną. Niech więc wykonują swój urząd z tak szczerą pobożnością i dokładnością, jak to przystoi wzniosłej posłudze i odpowiada słusznym wymaganiom ludu Bożego.

Należy więc starannie wychować te osoby w duchu liturgii, oraz przygotować do odpowiedniego wykonywania przypadających każdemu czynności.

³³ S. Cyprianus, De cath. eccl. unitate, 7; wyd. G. Hartel w CSRL, t. III, 1, Vindobonae 1868, ss. 215—216. Por. Ep. 66, n. 8, 3; wyd. cyt., t. III, 2, Vindobonae 1871, ss. 732—733.

30. Celem wzmoczenia czynnego uczestnictwa należy pobudzać wiernych do wykonywania aklamacji, odpowiedzi, psalmów, antyfon, pieśni, jak również czynności czy gestów oraz przybierania właściwej postawy ciała. W odpowiednim czasie należy zachować także pełne cześć milczenie.

31. Przy krytycznym przepatrywaniu ksiąg liturgicznych powinno się pilnie czuwać, aby w rubrykach była przewidziana także rola wiernych.

32. Poza wyróżnieniem, którego źródłem jest urząd liturgiczny albo święcenie, oraz poza honorami należnymi władzom świeckim stosowanie do przepisów liturgicznych, w liturgii nie należy okazywać żadnych szczególnych względów osobom lub stanowiskom prywatnym ani w ceremoniach ani w zewnętrznej okazałości.

C. Zasady wynikające z dydaktycznego i duszpasterskiego charakteru liturgii

33. Jakkolwiek liturgia jest przede wszystkim oddawaniem czci Bożemu Majestatowi, zawiera jednak również bogatą treść dla pouczenia wiernego ludu³⁴). W liturgii bowiem Bóg przemawia do swego ludu, Chrystus w dalszym ciągu głosi Ewangelię, lud zaś odpowiada Bogu śpiewem i modlitwą.

Co więcej modły skierowane do Boga przez kapłana, który przewodniczy zgromadzeniu zastępując osobę Chrystusa, są wypowiedziane w imieniu całego ludu świętego i wszystkich obecnych. Wreszcie znaki widzialne, których używa liturgia dla oznaczenia niewidzialnych spraw Bożych, zostały wybrane przez Chrystusa lub przez Kościół. Dlatego nie tylko podczas czytania tego, „co zostało napisane dla naszego pouczenia” (Rz 15, 4), lecz także gdy Kościół modli się, śpiewa lub działa, wiara uczestników wzrasta a dusze wznoszą się ku Bogu, aby Mu oddać duchowy hołd i otrzymać obfitszą łaskę.

Wobec tego przy przeprowadzaniu odnowienia liturgicznego należy zachować niżej podane zasady ogólne.

34. Obrzędy niech się odznaczają szlachetną prostotą, niech będą krótkie i jasne bez niepotrzebnych powtórzeń, dostosowane do pojęć wiernych, aby na ogół nie potrzebowały wielu wyjaśnień.

35. Dla uwydatnienia wewnętrznego związku między obrzędem i słowem w liturgii:

1. W obrzędach liturgicznych należy przywrócić czytanie Pisma świętego dłuższe, bardziej urozmaicone i lepiej dobrane.

2) Rubryki powinny wskazywać najodpowiedniejsze miejsce do kazania, stanowiącego część czynności liturgicznej, jeżeli dany obrzęd je dopuszcza. Bardzo starannie i w należyty sposób należy spełniać obowiązek głoszenia kazań. Treść swoją powinny one czerpać przede wszystkim

³⁴ Por. Sob. Tryd., Sess. XXII, 17 sept. 1562, Doctr. De ss. Missae sacrif., c. 8: Concilium Tridentinum. Wyd. cyt., t. VIII, s. 961.

ze źródeł Pisma świętego i liturgii, jako zwiastowania przedziwnych dzieł Bożych w historii zbawienia, czyli w ministerium Chrystusowym, które zawsze jest w nas obecne i działa, zwłaszcza w obrzędach liturgicznych.

3) Należy także usilnie kłaść nacisk na katechezę ściśle liturgiczną, a i podczas wykonywania obrzędów, jeżeli zachodzi potrzeba, przewidzieć krótkie pouczenia: ma je podawać byle w odpowiednich momentach kapłan, lub inna osoba kompetentna, w słowach uprzednio ujętych na piśmie, lub też podobnych.

4) Należy zalecać odprawianie świętej Liturgii Słowa Bożego w wigilię uroczystych świąt, w niektóre dni Adwentu i Wielkiego Postu oraz w niedziele i święta, zwłaszcza w miejscowościach, gdzie nie ma kapłana. W takim wypadku niech nabożeństwem kieruje diakon lub ktoś delegowany przez biskupa.

36. § 1. W obrządkach łacińskich zachowuje się używanie języka łacińskiego, poza wyjątkami określonymi przez prawo szczegółowe.

§ 2. Ponieważ jednak i we Mszy św., i przy sprawowaniu sakramentów i w innych częściach liturgii użycie języka ojczystego nierzadko może być bardzo pożyteczne dla wiernych, można mu przyznać więcej miejsca, zwłaszcza w czytaniach i pouczeniach, w niektórych modlitwach i śpiewach, stosownie do zasad, które w tej dziedzinie ustala się szczegółowo w następujących rozdziałach.

§ 3. Przy zachowaniu tych zasad, powzięcie decyzji o wprowadzeniu języka ojczystego i o jego zakresie należy do kompetentnej kościelnej władzy terytorialnej, o której mowa w art. 22 § 2, w wypadku zaś, gdy pograniczne okręgi używają tego samego języka, po zasięgnięciu rady ich biskupów, decyzja musi być zatwierdzona przez Stolicę Apostolską.

§ 4. Przekład tekstu łacińskiego na język ojczysty do użytku liturgicznego powinien być zatwierdzony przez kompetentną kościelną władzę terytorialną, wyżej wspomnianą.

D. Zasada dostosowania liturgii do charakteru i tradycji narodów

37. W sprawach, które nie dotyczą wiary lub dobra powszechnego, nawet w liturgii Kościół nie chce narzucać sztywnych form jednolitych. Raczej przeciwnie, otacza dbałością i popiera duchowe piękno i wkład różnych plemion i narodów, życzliwie ocenia wszystko to, co w obyczajach narodowych nie wiąże się nierozłącznie z zabobonami i błędami, i jeżeli może zachowuje to nienaruszone, a nawet niekiedy przyjmuje do samej liturgii, byleby odpowiadało zasadom prawdziwego i autentycznego ducha liturgii.

38. Zachowując istotną jedność rytu rzymskiego, należy dopuścić uprawnione różnice i dostosowanie do rozmaitych ugrupowań, regionów i narodów, zwłaszcza na misjach jak również przy przeglądzie i popra-

wianiu ksiąg liturgicznych. Zasadę tę należy brać pod uwagę przy układaniu obrzędów i rubryk.

39. W granicach, ustalonych przez wydanie pierwowzoru (editio typica) ksiąg liturgicznych, do kompetentnej kościelnej władzy terytorialnej, o której mowa w art. 22 § 2, będzie należało określanie sposobu przystosowania, zwłaszcza gdy chodzi o sakramenty, sakramentalia, procesje, język liturgiczny, muzykę i sztukę kościelną, zawsze jednak według zasad podstawowych, zawartych w tej Konstytucji.

40. Ponieważ jednak w różnych miejscach i okolicznościach nagląca jest potrzeba lepszego dostosowania liturgii, to zaś powiększa trudności:

1) Kompetentna kościelna władza terytorialna, o której mowa w art. 22 § 2, niech dokładnie i roztropnie rozważy, co w tej dziedzinie można przyjąć do kultu Bożego z tradycji i ducha poszczególnych narodów. Przystosowania, które się uzna za pożyteczne lub konieczne, należy przedłożyć Stolicy Apostolskiej i za jej zgodą wprowadzić.

2) Aby dostosowanie odbyło się z należytą przezornością, Stolica Apostolska w razie potrzeby udzieli tej kościelnej władzy terytorialnej uprawnienia, do pozwalania na potrzebne próby w odpowiednich do tego grupach przez określony czas, oraz kierowania nimi.

3) Ponieważ przystosowanie praw liturgicznych jest często połączone ze szczególnymi trudnościami zwłaszcza na misjach, do ich ustanawiania powinni dopomagać znawcy danej dziedziny.

IV. ROZWÓJ ŻYCIA LITURGICZNEGO W DIECEZJI I W PARAFII

41. Biskupa należy uważać za arcykapłana jego owczarni. Od niego bowiem w pewnym stopniu pochodzi i zależy chrześcijańskie życie jego wiernych.

Dlatego wszyscy powinni bardzo cenić życie liturgiczne diecezji, skupione wokół biskupa, zwłaszcza w kościele katedralnym. Powinni być przekonani, że Kościół ujawnia się przede wszystkim w pełnym i czynnym uczestnictwie całego świętego ludu Bożego w tych samych obchodach liturgicznych, głównie w tej samej Eucharystii, w jednej modlitwie, przy jednym ołtarzu pod przewodnictwem biskupa, otoczonego kapłanami i sługami ołtarza³⁵).

42. Ponieważ biskup w swoim Kościele nie może osobiście zawsze i wszędzie przewodniczyć całej owczarni, musi utworzyć grupy wiernych, wśród których najważniejsze są lokalnie zorganizowane parafie pod przewodnictwem pasterzy zastępujących biskupa. One bowiem w pewien sposób przedstawiają widzialny Kościół ustanowiony na całej ziemi.

³⁵ Por. S. Ignatius Antiochenus, Ad Magn. 7; Ad Phil. 4; Ad Smyrn. 8; wyd. F. X. Funk, cyt., I, ss. 236, 266, 281.

Dlatego w umysłach i praktyce wiernych oraz duchowieństwa należy pogłębiać życie liturgiczne parafii i jego związek z biskupem, należy również do rozkwitu doprowadzić poczucie wspólnoty parafialnej, zwłaszcza w zbiorowym odprawianiu niedzielnych Mszy św.

V. ROZWÓJ DUSZPASTERSTWA LITURGICZNEGO

43. Staranie o rozwój i odnowienie liturgii słusznie uważa się za znak opatrnościowej działalności Bożej dla naszych czasów, jakby za przejście Ducha Świętego w Jego Kościele. Nadaje on charakterystyczny wyraz życiu Kościoła oraz współczesnej myśli i działalności religijnej.

Dla popierania więc i nadal w Kościele akcji duszpasterstwa liturgicznego, Sobór Święty postanawia:

44. Jest rzeczą pożądaną, aby kompetentna kościelna władza terytorialna, o której mowa w art. 22 § 2, ustanowiła Komisję Liturgiczną, z którą współpracowaliby znawcy liturgii, muzyki i sztuki kościelnej oraz duszpasterstwa. Jeżeli to możliwe, niech tej komisji służy pomocą Instytut Duszpasterstwa Liturgicznego, a w skład jego członków, w razie potrzeby, mogą wchodzić także świeccy wybitni znawcy tej dziedziny. Zadaniem Komisji będzie kierowanie duszpasterstwem liturgicznym w kraju pod przewodnictwem wyżej wspomnianej terytorialnej władzy kościelnej oraz przeprowadzanie studiów i potrzebnych doświadczeń, ilekroć będzie szło o przedstawienie Stolicy Apostolskiej proponowanych przystosowań.

45. W podobny sposób należy ustanowić Komisję Liturgiczną w poszczególnych diecezjach dla popierania akcji liturgicznej pod kierunkiem biskupa.

Czasami może się okazać właściwe, aby kilka diecezji utworzyło jedną Komisję, która by wspólnymi siłami rozwijała akcję liturgiczną.

46. O ile to możliwe, oprócz Komisji Liturgicznej należy w każdej diecezji ustanowić także Komisję Muzyki Kościelnej i Komisję Sztuki Kościelnej.

Jest rzeczą konieczną, aby te trzy Komisje pracowały wspólnymi siłami, a nierzadko może być wskazane, by złączyły się w jedną Komisję.

Rozdział II

MISTERIUM EUCHARYSTII

47. Zbawiciel nasz podczas Ostatniej Wieczerzy, tej nocy, kiedy został wydany, ustanowił Eucharystyczną Ofiarę Ciała i Krwi swojej, aby w niej na całe wieki, aż do swego przyjścia, utrwalić Ofiarę Krzyża i tak umiłowanej Oblubienicy Kościołowi powierzyć pamiątkę swej Męki i Zmartwychwstania: sakrament miłosierdzia, znak jedności, węzeł mi-

łości³⁶), ucztę paschalną, w której pożywamy Chrystusa, w której dusza napełnia się łaską i otrzymuje zadatek przyszłej chwały³⁷).

48. Kościół zatem bardzo się troszczy o to, aby obecni podczas tego misterium wiary chrześcijanie nie byli jak obcy i milczący widzowie, lecz aby przez obrzędy i modlitwy tę tajemnicę dobrze zrozumieli, w świętej czynności uczestniczyli świadomie, pobożnie i czynnie, byli kształtowani przez słowo Boże, posilali się przy stole Ciała Pańskiego i składali Bogu dzięki, a ofiarując niepokalaną hostię nie tylko przez ręce kapłana, lecz także razem z nim uczyli się samych siebie składać w ofierze i przez pośrednictwo Chrystusa³⁸ z każdym dniem doskonalili się w zjednoczeniu z Bogiem i wzajemnie ze sobą, aby w końcu Bóg był wszystkim we wszystkich.

49. Aby więc Ofiara Mszy św. także pod względem obrzędowym osiągnęła pełną skuteczność duszpasterską, Sobór Święty biorąc pod uwagę Msze odprawiane z udziałem wiernych, zwłaszcza w niedziele i święta nakazane, postanawia to co następuje.

50. Układ mszalny (*Ordo Missae*) należy tak przerobić, aby jaśniej wystąpiło właściwe znaczenie i wzajemny związek poszczególnych części, a pobożny i czynny udział wiernych stał się łatwiejszy.

W tym celu obrzędy należy uprościć, zachowując wiernie ich istotę; należy opuścić to, co z biegiem czasu stało się powtórzeniem lub dodatkiem bez większej korzyści. Natomiast pewne elementy, zatracone w ciągu wieków, należy przywrócić stosownie do pierwotnej tradycji Ojców Kościoła, o ile to będzie pożyteczne lub konieczne.

51. Aby obficie zastawić dla wiernych stół Słowa Bożego, szerzej należy otworzyć skarbiec biblijny, tak, by w ustalonym przeciągu lat odczytać wiernym znaczniejszą część Pisma świętego.

52. Jako część samej liturgii zaleca się bardzo homilię, w której w ciągu roku liturgicznego, na podstawie tekstów świętych wyklada się tajemnice wiary i zasady życia chrześcijańskiego. Bez poważnego powodu nie należy jej opuszczać we Mszach, odprawianych w niedziele i święta nakazane przy udziale wiernych.

53. Po Ewangelii i homilii należy przywrócić „modlitwę powszechną”, czyli „modlitwę wiernych”, zwłaszcza w niedziele i święta nakazane, aby z udziałem wiernych odbywały się modlitwy za Kościół święty, za tych, którzy nami rządzą, za tych którzy znajdują się w różnych potrzebach, oraz za wszystkich ludzi i o zbawienie całego świata³⁹).

³⁶ Por. S. Augustinus. In Ioannis Evangelium Tractatus XXVI, cap. VI, n. 13: PL 35, 1613.

³⁷ Brewiarz Rzymski, w święto Bożego Ciała, II Nieszpory, antyfona do Magnificat.

³⁸ Por. S. Cyrillus Alex., Commentarium in Ioannis Evangelium, lib. XI, capp. XI—XII: PC 74, 557—564.

³⁹ Por. 1 Tym. 2, 1—2.

54. We Mszach odprawianych z udziałem wiernych można pozwolić na stosowanie języka ojczystego w odpowiednim zakresie, zwłaszcza w czytaniach i „modlitwie powszechnej”, oraz jeżeli warunki miejscowe tego wymagają, w tych także częściach, które należą do wiernych, zgodnie z art. 36 niniejszej Konstytucji.

Należy jednak dbać o to, aby wierni umieli wspólnie odmawiać lub śpiewać stałe teksty mszalne, dla nich przeznaczone, także w języku łacińskim.

Jeżeliby jednak okazało się gdzieś potrzebne szersze zastosowanie języka ojczystego we Mszy św., należy zachować przepis art. 40 niniejszej Konstytucji.

55. Zaleca się usilnie ów doskonalszy sposób uczestniczenia we Mszy św., który polega na tym, że po komunii kapłana wierni przyjmują Ciało Pańskie z tej samej ofiary.

Przy zachowaniu ustalonych przez Sobór Trydencki⁴⁰) zasad dogmatycznych, w wypadkach, które określi Stolica Apostolska, biskup może pozwolić na Komunię św. pod obiema postaciami, tak duchowieństwu diecezjalnemu i osobom zakonnym jak i świeckim, na przykład tym, którzy w danej Mszy otrzymali święcenia lub złożyli śluby zakonne, nowo ochrzczonych we Mszy, następującej po ich ochrzczeniu.

56. Dwie części, z których w pewnym stopniu składa się Msza św., mianowicie liturgia słowa i liturgia eucharystyczna, tak ściśle wiążą się ze sobą, że stanowią jeden akt kultu. Dlatego Sobór Święty usilnie zachęca duszpasterzy, aby w katechezie gorliwie uczyli wiernych uczestniczenia w całej Mszy św. zwłaszcza w niedziele i obowiązujące święta.

57. § 1. Koncelebra, dobrze uwydatniająca jedność kapłaństwa, aż do dzisiaj pozostawała w użyciu Kościoła na Wschodzie i na Zachodzie. Toteż Sobór uznał za stosowne rozciągnąć prawo koncelebrowania na wypaki następujące:

- 1° a) Msza Krzyżma św. oraz Msza wieczorna Wielkiego Czwartku Wieczerzy Pańskiej;
- b) Msze odprawiane na Soborach, zebraniach biskupów i synodach;
- c) Msza, w której odbywa się poświęcenie opata.
- 2° Oprócz tego za pozwoleniem ordynariusza, do którego należy sąd czy wskazana jest koncelebra:
 - a) Msza konwentualna, oraz główna Msza w kościołach, jeżeli pożytek wiernych nie wymaga, aby wszyscy obecni kapłani odprawiali osobno;
 - b) Msza na rozmaitych zebraniach kapłanów diecezjalnych i zakonnych.

⁴⁰ Sessio XXI, 16 iul. 1562, Doctrina de Communionem sub utraque specie et parvulorum, capp. 1—3: Concilium Tridentinum. Wyd. cyt., t. VIII ss. 698—699.

§ 2. 1° Do biskupa należy regulowanie koncelebry w diecezji.

2° Każdy jednak kapłan zawsze ma prawo odprawić Mszę św. osobno, byle nie równocześnie z koncelebrą w tym samym kościele i nie w Wielki Czwartek Wieczery Pańskiej.

58. Należy sporządzić nowy obrzęd koncelebry i umieścić go w Pontyfikale oraz we Mszale rzymskim.

Rozdział III

INNE SAKRAMENTY I SAKRAMENTALIA

59. Celem sakramentów jest uświęcenie człowieka, budowanie mistycznego Ciała Chrystusa, a wreszcie oddawanie czci Bogu. Jako znaki mają one także pouczać. Wiarę nie tylko zakładają, lecz za pomocą słów i rzeczy dają jej wzrost, umacniają ją i wyrażają. Słusznie więc nazywają się sakramentami wiary. Udzielają wprawdzie łaski, ale ich sprawowanie również jak najlepiej usposabia wiernych do owocnego przyjęcia tej łaski, do oddania Bogu należnej czci i czynnej miłości. Stąd ważną jest rzeczą, aby wierni łatwo mogli rozumieć znaki sakramentalne i gorliwie przyjmowali te sakramenty, które są ustanowione dla wzrostu życia chrześcijańskiego.

60. Oprócz tego Święta Matka Kościoła ustanowił sakramentalia. Są to znaki święte, które z pewnym podobieństwem do sakramentów oznaczają skutki, przede wszystkim duchowe, a osiągają je przez modlitwę Kościoła. Przygotowują one ludzi do przyjęcia głównego skutku sakramentów i uświęcają różne okoliczności życia.

61. Tak więc liturgia sakramentów i sakramentaliów sprawia, że dla należycie usposobionych wiernych każdą prawie okoliczność życia uświęca przez łaskę, wypływającą z paschalnego misterium Męki, Śmierci i Zmartwychwstania Chrystusa, z którego moc swoją czerpią wszystkie sakramenty i sakramentalia, oraz sprawia, że każde prawie godziwe użycie rzeczy materialnych może służyć do uświęcenia człowieka i uwielbienia Boga.

62. Ponieważ z biegiem wieków do obrzędów sakramentów i sakramentaliów przedostały się elementy, które w naszych czasach nie dość jasno wyrażają ich naturę i cel, i ponieważ nadto niejedno w nich należy dostosować do potrzeb naszych czasów, Sobór Święty ustala następujące zasady krytycznego ich rozpatrzenia.

63. Ponieważ przy udzielaniu sakramentów i sakramentaliów może być często bardzo pożyteczne użycie języka ojczystego, należy mu przeto przyznać więcej miejsca, według następujących zasad:

a) przy udzielaniu sakramentów i sakramentaliów można używać języka ojczystego stosownie do art. 36;

b) na podstawie nowego wydania Rytuału rzymskiego, kompetentne kościelne władze terytorialne, o których mowa w art. 22 § 2 tej Konstytucji, jak najrychlej przygotują rytuały krajowe, dostosowane do potrzeb miejscowych także pod względem języka. Po zatwierdzeniu przez Stolicę Apostolską należy ich używać w okręgach, dla których są przeznaczone. Przy układaniu tych rytuałów czy poszczególnych zbiorów obrzędów nie należy opuszczać instrukcji umieszczonych w Rytuale rzymskim przed poszczególnymi obrzędami, czy to o charakterze duszpasterskim i ceremonialnym, czy też o szczególnym znaczeniu społecznym.

64. Należy przywrócić różne stopnie katechumenatu dorosłych, pozostawiając wprowadzenie go w życie uznaniu ordynariusza miejscowego. Dzięki temu czas katechumenatu, przeznaczony na odpowiednie urobienie katechumena, może być uświęcony przez obrzędy liturgiczne spełniane w kolejnych odstępach czasu.

65. W krajach misyjnych, oprócz tego, co przynosi tradycja chrześcijańska, można również dopuścić te elementy wtajemniczenia, będące w użyciu danego narodu, które dadzą się dostosować do obrzędów chrześcijańskich, stosownie do art. 37—40 niniejszej Konstytucji.

66. Należy podać krytycznemu rozpatrzeniu obydwie obrzędy chrztu dorosłych, zwykły i uroczysty z przywróconym katechumenatem, a we Mszałe rzymskim umieścić specjalną Mszę „Przy udzielaniu chrztu”.

67. Obrzęd chrztu dzieci należy krytycznie rozpatrzyć i dostosować do rzeczywistej sytuacji niemowląt. W samym obrzędzie trzeba uwydatnić rolę i obowiązki rodziców dziecka oraz rodziców chrzestnych.

68. W obrzędzie chrztu należy przewidzieć zmiany, które za pozwoleniem ordynariusza miejscowego można by stosować przy większej liczbie kandydatów. Należy również sporządzić krótszy obrzęd chrztu, którym mogliby się posługiwać przede wszystkim katechiści w krajach misyjnych a także wierni, udzielający chrztu w niebezpieczeństwie śmierci pod nieobecność kapłana czy diakona.

69. Zamiast obrzędu, zwanego „Uzupełnieniem obrzędu chrztu dziecka” należy ułożyć nowy. Powinien on jaśniej i wyraźniej wskazywać, że ochrzczone krótkim obrzędem dziecko już zostało przyjęte do Kościoła.

Dla nawracających się na katolicyzm ważnie ochrzczonych osób, należy ułożyć nowy obrzęd, który by wyrażał przyjęcie ich do społeczności Kościoła.

70. Poza okresem wielkanocnym, wodę chrzcielną można poświęcić w czasie obrzędu chrztu, posługując się zatwierdzoną formułą skróconą.

71. Obrzęd Bierzmowania należy rozpatrzyć i w ten sposób ująć, aby się jasno uwydatnił ścisły związek tego sakramentu z całym wtajemniczeniem chrześcijańskim. Dlatego wypada, aby odnowienie przyrzeczeń, złożonych na chrzcie, poprzedzało przyjęcie tego sakramentu.

Jeśli to wskazane, Bierzmowania można udzielać podczas Mszy św. Dla obrzędu poza Mszą należy przygotować formułę wprowadzającą.

72. Obrzęd i formułę sakramentu Pokuty należy tak przejrzec i ująć, aby jaśniej wyrażały naturę i skutek tego sakramentu.

73. „Ostatnie Namaszczenie”, które jeszcze lepiej można nazwać „Namaszczeniem Chorych”, nie jest sakramentem przeznaczonym tylko dla tych, którzy znajdują się w ostatecznym niebezpieczeństwie utraty życia. Odpowiedni zatem czas przyjęcia tego sakramentu jest wówczas, gdy dla wiernych zaczyna się niebezpieczeństwo śmierci z powodu choroby lub starości.

74. Oprócz obrzędów osobno udzielanego Namaszczenia Chorych i Wiatyku, trzeba ułożyć obrzęd pełny i ciągły, w którym Namaszczenia udzielać się będzie choremu po spowiedzi, a przed przyjęciem Wiatyku.

75. Liczbę namaszczeń należy stosować do okoliczności, a modlitwy wchodzące w skład obrzędu Namaszczenia Chorych tak przejrzeć i ująć, aby odpowiadały różnym stanom chorych, przyjmujących ten sakrament.

76. Obrzęd święceń należy krytycznie opracować i co do ceremonii i co do tekstów. Przemówienie biskupa na początku każdego święcenia lub konsekracji może odbywać się w języku ojczystym.

Podczas konsekracji biskupiej wszyscy obecni biskupi mogą wkładać ręce.

77. Znajdujący się w Rytuale rzymskim obrzęd zawierania małżeństwa należy krytycznie rozpatrzyć i w ten sposób wzbogacić, by jaśniej oznaczał łaskę sakramentu i podkreślał obowiązki małżonków.

„Jeżeli jakie kraje używają innych chwalebnych zwyczajów i ceremonii przy zawieraniu sakramentu Małżeństwa, Sobór Święty bardzo pragnie, aby je zachowano”⁴¹).

Ponadto kompetentnej kościelnej władzy terytorialnej, o której mowa w art. 22 § 2 niniejszej Konstytucji, zostawia się możliwość opracowania zgodnie z art. 63, własnego obrzędu dostosowanego do zwyczajów miejscowych i narodowych, przy ścisłym jednak zachowaniu przepisu, aby asystujący kapłan domagał się wyrażenia zgody przez zawierających małżonków i tę zgodę przyjął.

78. Normalnie małżeństwo należy zawierać podczas Mszy św., po odczytaniu Ewangelii i po homilii, a przed „modlitwą wiernych”. Modlitwę nad małżonką należy tak poprawić, aby wyrażała te same obowiązki wzajemnej wierności obojga małżonków. Można ją odmawiać w języku ojczystym.

Jeżeli natomiast sakrament Małżeństwa sprawuje się poza Mszą św., na początku obrzędu należy odczytać Epistolę i Ewangelię ze Mszy za nowożeńców i zawsze należy im udzielić błogosławieństwa.

79. Sakramentalia należy starannie rozpatrzyć w duchu naczelnej zasady o świadomym, czynnym i łatwym do zrealizowania udziale wier-

⁴¹ Sob. Tryd. Sess. XXIV, 1 nov. 1563, De reformatione cap. 1. Concilium Tridentinum. Wyd. cyt., t. IX. Actorum pars VI, Friburgi Brisgoviae 1924, s. 969. Por. Rytuał Rzymski, tit. VIII, c. II, n. 6.

nych z uwzględnieniem potrzeb współczesnych. Przy badaniu rytuałów zgodnie z art. 63, w miarę potrzeby można również dodać nowe sakramentalia.

Zastrzeżone błogosławieństwa powinny być bardzo nieliczne i to tylko na rzecz biskupów lub ordynariuszów.

Należy przewidzieć możliwość udzielania niektórych sakramentaliów przez posiadających odpowiednie kwalifikacje ludzi świeckich, przynajmniej w wyjątkowych wypadkach i za zgodą ordynariusza.

80. Należy rozpatrzyć krytycznie obrzęd konsekracji dziewic znajdujący się w Potyfikale rzymskim.

Oprócz tego obrzęd profesji zakonnej i odnowienia ślubów należy tak ułożyć, by był bardziej jednolity, umiarkowany i dostojny; ma obowiązywać tych, którzy podczas Mszy świętej składają lub odnawiają śluby, z zachowaniem jednak prawa partykularnego.

Chwalebny jest zwyczaj składania profesji zakonnej podczas Mszy św.

81. Obrzęd pogrzebowy powinien jaśniej wyrażać paschalny charakter śmierci chrześcijanina i lepiej odpowiadać warunkom i tradycjom poszczególnych regionów, również co do barwy liturgicznej.

82. Należy starannie rozpatrzyć obrzęd pogrzebu dzieci i dołączyć doń Mszę własną.

Rozdział IV.

BREWIAZ

83. Najwyższy Kapłan Nowego i wiecznego Testamentu, Jezus Chrystus, przyjmując ludzką naturę, wznosił w to ziemskie wygnanie ów hymn, który w niebieskich przybytkach rozbrzmiewał po wszystkie wieki. Łączy on ze sobą społeczność ludzką, aby wspólnie śpiewać tę boską pieśń chwały.

Ten urząd kapłański wykonuje nadal przez Kościół swój, który nieustannie wielbi Boga i wstawia się za zbawienie całego świata nie tylko przez celebrowanie Eucharystii, lecz także innymi środkami, zwłaszcza przez modlitwę brewiarzową.

84. Zgodnie ze starożytną tradycją chrześcijańską brewiarz tak jest ułożony, aby wszystkie pory dnia i nocy uświęcać przez uwielbienie Boga. Gdy kapłani oraz inne do tego przez Kościół wyznaczone osoby, lub też modlący się wspólnie z kapłanem wierni według zatwierdzonej formy, wykonują tę przedziwną pieśń chwały, wówczas jest to prawdziwie głos Oblubienicy przemawiającej do Oblubieńca. Co więcej jest to zwrócona do Ojca modlitwa Chrystusa i Jego Ciała.

85. Wszyscy poświęcający się tej modlitwie, wypełniają zadanie Kościoła i zarazem uczestniczą w najwyższym zaszczyście Oblubienicy

Chrystusa, ponieważ oddając Bogu chwałę, stoją przed tronem Bożym w imieniu Matki Kościoła.

86. Zatrudnieni w duszpasterstwie kapłani tym gorliwiej odmawiać będą Godziny brewiarzowe, im żywiej będą mieli w pamięci, że trzeba spełniać napomnienie św. Pawła: „Módlcie się nieustannie” (1 Tes 5, 17); albowiem tylko Pan, który powiedział: „Beze mnie nic uczynić nie możecie” (15, 5), mocen jest zapewnić skuteczność i wzrost dzieła, nad którymi pracują. Dlatego Apostołowie ustanawiając diakonów oświadczyli: „My natomiast pilnować będziemy modlitwy i posługi słowa” (Dz. 6, 4).

87. Aby we współczesnych warunkach kapłani oraz inni członkowie Kościoła lepiej i doskonale mogli odmawiać brewiarz, Sobór Świąty, prowadząc dalej szczęśliwie rozpoczęte przez Stolicę Apostolską odnowienie, powziął następujące postanowienia co do brewiarza według ob-
rządku rzymskiego.

88. Ponieważ celem brewiarza jest uświęcenie dnia, tradycyjny układ Godzin należy odnowić w ten sposób, aby w miarę możliwości Godziny odpowiadały porom dnia. Należy także wziąć pod uwagę współczesne warunki życia, w których znajdują się w sposób szczególny osoby od-
dane pracom apostołskim.

89. Przy reformie brewiarza należy zachować następujące zasady:

a) Zgodnie z czcigodną tradycją całego Kościoła za główne części codziennego oficjum należy uważać Laudesy jako modlitwę poranną i Nieszpory jako modlitwę wieczorną i tak też je odprawiać;

b) Kompletę należy tak ułożyć, aby dobrze odpowiadała końcowi dnia;

c) Chociaż Godzina zwana Jutrznia zachowuje w chórze charakter modlitwy nocnej, należy ją tak przerobić, aby mogła być odmawiana o każdej porze dnia; powinna zawierać mniejszą ilość psalmów i dłuższe czytania;

d) Należy znieść Prymę;

e) W chórze zachowuje się Godziny mniejsze: Tercję, Sekstę i Nonę. Poza chórem można wybrać jedną z nich, bardziej odpowiadającą danej porze dnia.

90. Ponieważ brewiarz, jako publiczna modlitwa Kościoła, jest źródłem pobożności i zasileniem modlitwy osobistej, najusilniej zachęca się w Panu kapłanów oraz innych uczestniczących w oficjum, aby przy jego odmawianiu myśli odpowiadały słowom. Dla łatwiejszego osiągnięcia tego celu niech się starają o głębsze poznanie liturgii i Pisma świętego, zwłaszcza psalmów.

Przy dokonywaniu reformy ów czcigodny skarbiec wiekowy brewiarza rzymskiego należy tak dostosować, aby wszyscy, którym się go powierza, officj i łatwiej mogli z niego korzystać.

91. Aby rzeczywiście można było zachować układ Godzin przedstawiony w art. 89, psalmy należy rozłożyć nie na jeden tydzień, lecz na dłuższy okres czasu.

Pomyślnie rozpoczęte dzieło krytycznego przeglądu psalterza należy jak najrychlej doprowadzić do końca, biorąc pod uwagę łacinę chrześcijańską, zastosowanie jej liturgiczne także w śpiewie, oraz całą tradycję Kościoła łacińskiego.

92. Co do czytań, należy zachować następujące wytyczne:

a) czytania Pisma świętego ułożyć w ten sposób, aby skarbiec słowa Bożego można było poznać łatwo w szerszym zakresie;

b) lepiej dobrać lekcje z dzieł Ojców, Doktorów i Pisarzy kościelnych;

c) Opisy męczeństwa i żywoty świętych uzgodnić z prawdą historyczną.

93. Hymnom, o ile to uzna się za właściwe, należy przywrócić formę pierwotną, opuszczając lub zmieniając wszystko, co technicznie mitologią albo nie odpowiada chrześcijańskiej pobożności. W miarę potrzeby należy przyjąć także inne hymny, które znajdują się w zbiorach.

94. Dla rzeczywistego uświęcenia dnia i odmówienia z pożytkiem duchowym Godzin brewiarzowych, zaleca się zachowanie czasu najbardziej zbliżonego do pory właściwej poszczególnym Godzinom kanonicznym.

95. Zobowiązane do modlitwy chórowej wspólnoty oprócz Mszy konwentualnej mają codziennie odprawić w chórze brewiarz, mianowicie:

a) zakony kanoników, mnichów i mniszek oraz inne zakony ściśle zobowiązane do chóru przez prawo lub przez konstytucje: brewiarz w całości;

b) Kapituły katedralne lub kolegiackie: te części brewiarza, które zostały im nałożone przez prawo ogólne lub szczegółowe;

c) wszyscy zaś członkowie tych wspólnot, którzy przyjęli święcenia wyższe albo złożyli śluby uroczyste, z wyjątkiem konwersów, mają obowiązek indywidualnie odmówić te Godziny kanoniczne, których nie odprawili w chórze.

96. Nie zobowiązani do chóru duchowni wyższych święceń, mają codziennie odmówić cały brewiarz wspólnie lub indywidualnie, według zasad art. 89.

97. Możliwość zastąpienia brewiarza inną czynnością liturgiczną należy określić w rubrykach.

W poszczególnych wypadkach i ze słusznego powodu ordynariusze mogą zwalniać swoich podwładnych, całkowicie lub częściowo, od obowiązku odmawiania brewiarza, albo go zamienić.

98. Członkowie zrzeseń dążących do doskonałości, którzy na mocy swoich konstytucji odmawiają pewne części brewiarza, odprawiają publiczną modlitwę Kościoła.

Podobnie też odprawiają publiczną modlitwę Kościoła, jeżeli na mocy swoich konstytucji odmawiają jakieś małe oficjum, byleby ono było ułożone na wzór brewiarza i prawnie zatwierdzone.

99. Ponieważ brewiarz jest głosem Kościoła, czyli całego Mistycznego Ciała, które publicznie wielbi Boga, zachęca się, aby nie zobowiązani do chóru duchowni, zwłaszcza prowadzący życie wspólne lub też przygodnie zgromadzeni kapłani, odmawiali razem przynajmniej jakąś część brewiarza.

Wszyscy zaś odmawiający brewiarz, czy to w chórze czy wspólnie, niech jak najdoskonalej wypełniają powierzone sobie zadanie, z wewnętrzną pobożnością i starannym wykonaniem zewnętrznym.

Oprócz tego zaleca się, w miarę możliwości, śpiewanie brewiarza przy odprawianiu czy to chórowym czy też wspólnym.

100. Duszpasterze niech się starają w niedziele i uroczyste święta odprawiając w kościołach z udziałem wiernych główne Godziny zwłaszcza Nieszpory. Zaleca się, aby i świeccy odmawiali brewiarz czy to z kapłanami, czy na swoich zebraniach, czy nawet indywidualnie.

101. § 1. Zgodnie z wiekową tradycją obrządku łacińskiego, duchowni mają zachować w oficjum język łaciński. Tym jednak duchownym, dla których język łaciński stanowi poważną przeszkodę do należytego odmawiania brewiarza, ordynariusz może w poszczególnych wypadkach pozwolić na używanie przekładu na język ojczysty, sporządzonego według art. 36.

§ 2. Kompetentny przełożony może pozwolić na używanie języka ojczystego w brewiarzu, nawet odprawianym w chórze, mniszkom i członkom zrzeseń dążących do doskonałości, tak mężczyznom, którzy nie są duchownymi jak i kobietom, pod warunkiem, że przekład jest zatwierdzony.

§ 3. Każdy duchowny zobowiązany do brewiarza, jeżeli odmawia go w języku ojczystym z grupą wiernych, albo z tymi, o których była mowa w § 2, wypełnia swój obowiązek, byleby tekst przekładu był zatwierdzony.

Rozdział V.

ROK LITURGICZNY

102. Święta Matka Kościołów za swój obowiązek uważa obchodzić czcigodną pamiątkę zbawczego dzieła swego boskiego Oblubieńca przez cały rok w ustalonych dniach. Każdego tygodnia Kościołów obchodzi pamiątkę Zmartwychwstania Pańskiego w dniu, który nazwał Pańskim, a raz do roku czci je razem z Jego błogosławioną Męką na Wielkanoc, będącą największym świętem.

Z biegiem roku Kościołów odsłania całe misterium Chrystusa poczynszy od Wcielenia i Narodzenia aż do Wniebowstąpienia, aż do dnia Zesłania

Ducha Świętego oraz oczekiwania błogosławionej nadziei i przyścia Pańskiego. W ten sposób obchodząc misteria Odkupienia, Kościół otwiera bogactwa zbawczych czynów i zasług swojego Pana, tak, że one uobecniają się niejako w każdym czasie, aby wierni zetknęli się z nim i dośladili łaski zbawienia.

103. Obchodząc ten roczny cykl misteriów Chrystusa, Kościół święty ze szczególną miłością oddaje cześć Najświętszej Matce Bożej Maryi, która nierozdzielnie z wędzłem związana jest ze zbawczym dziełem swojego Syna. W niej Kościół podziwia i wysławia wspaniały owoc Odkupienia i jakby w przezrystym obrazie z radością ogląda to, czym cały pragnie i spodziewa się być.

104. Ponadto Kościół rozmieścił w ciągu roku wspomnienia Męczenników oraz innych Świętych, którzy dzięki wielorakiej łasce Bożej doszli do doskonałości, a osiągnawszy już wieczne zbawienie, wyśpiewują Bogu w niebie doskonałą chwałę i wstawiają się za nami. W te uroczystości Kościół głosi misterium paschalne w Świętych, którzy współcierpieli i zostali współuwielbieni z Chrystusem, przedstawia wiernym ich przykłady, pociągające wszystkim przez Chrystusa do Ojca, a przez ich zasługi wyjednywa dobrodziejstwa Boże.

105. Wreszcie, w różnych okresach roku Kościół zgodnie z tym, czego uczy tradycja pogłębia duchowo wiernych przez pobożne ćwiczenia duszy i ciała, przez pouczenia, modlitwy, oraz uczynki pokuty i dzieła miłosierdzia.

Dlatego Sobór Święty uznał za właściwe powziąć niżej wymienione postanowienia.

106. Zgodnie z tradycją apostołską, która wywodzi się od samego dnia Zmartwychwstania Chrystusa, misterium paschalne Kościół obchodzi co osiem dni, w dniu, który słusznie nazywany jest dniem Pańskim albo niedzielą. W tym bowiem dniu wierni powinni schodzić się razem dla słuchania słowa Bożego i uczestniczenia w Eucharystii, aby tak wspominać Mękę, Zmartwychwstanie i chwałę Pana Jezusa i składać Bogu dziękczynienie, który ich „odrodził przez Zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa dla nadziei żywej” (1 P 1, 3). Niedziela zatem jest wśród świąt najstarszym i pierwszym dniem świątecznym, który należy tak przedstawić i wpoić w pobożność wiernych, aby stał się również dniem radości i odpoczynku od pracy. Ponieważ niedziela jest podstawą i rdzeniem całego roku liturgicznego, nie należy jej przesłaniać innymi obchodami, jeżeli nie są rzeczywiście bardzo ważne.

107. Rok liturgiczny należy na nowo z wielką starannością zbadać, a zachowując, albo przywracając tradycyjne już zwyczaje i praktyki okresów liturgicznych, zależnie od warunków współczesnych, utrzymać ich pierwotny charakter; chodzi o to, aby pobożność wiernych znajdowała odpowiedni pokarm w celebrowaniu misteriów chrześcijańskiego Odkupienia, zwłaszcza paschalnego misterium. Jeżeli warunki miejscowe wy-

magają jakichś przystosowań, należy je przeprowadzić według art. 39 i 40.

108. Pobożność wiernych należy wziąć przede wszystkim ze świętami Pańskimi, przez które w ciągu roku obchodzi się misteria zbawienia. Dlatego Proprium de Tempore powinno mieć należne mu pierwszeństwo przed uroczystościami Świętych, aby należycie obchodzono cały cykl misteriów zbawienia.

109. Tak w liturgii, jak i w katechezie, należy przedstawić w pełnym świetle podwójny charakter Wielkiego Postu. Przez przypominanie Chrztu lub też przygotowanie do niego, oraz przez pokutę ma on usposobić wiernych, którzy gorliwie słuchają słowa Bożego i modlą się, do obchodzenia paschalnego misterium. Dlatego:

a) szerzej należy uwzględnić elementy chrzcielne, właściwe liturgii Wielkiego Postu. Dobrze również będzie przywrócić niektóre elementy z dawnej tradycji, jeżeli okażą się odpowiednie;

b) to samo trzeba powiedzieć o elementach pokuty. W katechezie obok świadomości społecznych skutków grzechu należy wiernym wpoić właściwą naturę pokuty, która polega na znieprawieniu grzechu jako obrazy Bożej. Należy też zwrócić uwagę na rolę Kościoła w dziele pokuty i zzywać do modlitwy za grzeszników.

110. Pokuta Wielkiego Postu ma być nie tylko wewnętrzna i indywidualna, lecz także zewnętrzna i zbiorowa. Władze, o których mowa w art. 22, niech popierają i zalecają praktyki pokutne, dostosowane do możliwości naszej epoki i różnych krajów oraz do życiowych warunków wiernych.

Niech jednak nienaruszony pozostanie post paschalny, który należy wszędzie zachować w Wielki Piątek Męki i Śmierci Pańskiej i w miarę możliwości przedłużyć go na Wielką Sobotę, aby przez to z uwzniośloną i oczyszczoną duszą dojść do radości niedzieli Zmartwychwstania.

111. Zgodnie z tradycją Kościoła oddaje cześć Świętym i ma w poważaniu ich autentyczne relikwie oraz wizerunki. Uroczystości Świętych głoszą cuda Chrystusa w jego sługach, a wiernym podają odpowiednie przykłady do naśladowania.

Aby uroczystości Świętych nie przesłaniały świąt, których treścią są misteria zbawienia, obchody wielu z nich należy pozostawić poszczególnym diecezjom, narodom lub rodzinom zakonnym, rozciągając na cały Kościół tylko te, które wspominają Świętych o prawdziwie powszechnym znaczeniu.

Rozdział VI.

MUZYKA KOŚCIELNA

112. Tradycja muzyczna całego Kościoła stanowi skarbiec nieocenionej wartości, wybijający się ponad inne sztuki, przede wszystkim przez to, że śpiew kościelny związany ze słowami jest nieodzowną oraz integralną częścią uroczystej liturgii.

Śpiewowi kościelnemu nie szczędzi pochwał Pismo święte⁴²), ojcowie Kościoła i Papieże, którzy w naszych czasach, poczynawszy od św. Piusa X, bardzo jasno określili służebną funkcję muzyki w liturgii.

Toteż muzyka kościelna będzie tym świętsza, im ściślej zwiąże się z czynnością liturgiczną, już to serdeczniej wyrażając modlitwę, już też przyczyniając się do jedności, już wreszcie nadając uroczysty charakter obrzędowi świętemu. Przy czym Kościół uznaje wszystkie formy prawdziwej sztuki i dopuszcza je do służby Bożej, jeżeli tylko posiadają wymagane przymioty.

Sobór Święty, zachowując zasady i przepisy kościelnej tradycji i karności, oraz biorąc pod uwagę cel muzyki kościelnej, którym jest chwała Boża i uświęcenie wiernych, postanawia co następuje.

113. Czynność liturgiczna przybiera godniejszą postać, gdy służba Boża odbywa się uroczysto ze śpiewem, przy udziale asysty i z czynnym udziałem wiernych.

Jeżeli chodzi o język, należy zachować przepisy zawarte w art. 36, co do Mszy św. w art. 54; co do sakramentów w art. 63; co do modlitwy brewiarzowej w art. 101.

114. Z największą troskliwością należy zachowywać i otaczać opieką skarbiec muzyki kościelnej. Należy starannie popierać zespoły śpiewacze, zwłaszcza przy kościołach katedralnych. Biskupi oraz inni duszpasterze niechaj gorliwie dbają o to, aby w każdej śpiewanej czynności liturgicznej wszyscy wierni umieli czynnie uczestniczyć w sposób im właściwy, zgodnie z art. 28 i 30.

115. Należy przywiązywać dużą wagę do wykształcenia i wykonywania muzyki w seminariach, w nowicjatch i domach studiów zakonników obojga płci oraz w innych instytucjach i szkołach katolickich. Aby to wykształcenie zapewnić, należy starannie przygotować nauczycieli muzyki.

Ponadto zaleca się zakładanie wyższych instytucji muzyki kościelnej.

Muzycy zaś i śpiewacy, a zwłaszcza chłopcy, powinni także otrzymać rzetelne wykształcenie liturgiczne.

116. Śpiew gregoriański Kościół uznaje za własny śpiew liturgii rzymskiej. Dlatego w czynnościach liturgicznych on powinien zajmować pierwsze miejsce, wśród innych równorzędnych rodzajów śpiewu.

Nie wyklucza się ze służby Bożej innych rodzajów muzyki, zwłaszcza polifonii, byleby odpowiadały duchowi czynności liturgicznej, zgodnie z art. 30.

117. Należy doprowadzić do końca wydanie autentycznych ksiąg śpiewu gregoriańskiego, a nawet przygotować bardziej krytyczne wydanie ksiąg, ogłoszonych już po reformie św. Piusa X.

Zaleca się również przygotować wydanie, zawierające łatwiejsze melodie do użytku mniejszych kościołów.

⁴² Por. Ef. 5, 19; Kol. 3, 16.

118. Należy troskliwie pielęgnować religijny śpiew ludowy, tak, aby głosy wiernych mogły rozbrzmiewać podczas nabożeństw, a nawet w czynnościach liturgicznych, stosownie do zasad i przepisów rubryk.

119. Ponieważ w niektórych krajach, zwłaszcza na misjach żyją ludy posiadające własną tradycję muzyczną, która ma doniosłe znaczenie dla ich życia religijnego i społecznego, należy odnieść się do tej muzyki z szacunkiem i przyznać jej odpowiednie miejsce w kształtowaniu zmysłu religijnego tych ludów oraz w dostosowaniu kultu do ich charakteru, w myśl art. 39 i 40.

Dlatego przy muzycznym kształceniu misjonarzy, trzeba pilnie troszczyć się o to, aby w miarę możliwości umieli pielęgnować tradycyjną muzykę tych ludów tak w szkołach, jak i w liturgii.

120. W Kościele łacińskim należy mieć w wielkim poszanowaniu organy piszczałkowe jako tradycyjny instrument muzyczny, którego brzmienie ceremoniom kościelnym dodaje majestatu, a umysły wiernych podnosi do Boga i spraw niebieskich.

Inne natomiast instrumenty można dopuścić do kultu Bożego według uznania i za zgodą kompetentnej władzy terytorialnej, stosownie do zasad art. 22 § 2, 37 i 40, jeżeli nadają się albo mogą być przystosowane do użytku sakralnego, jeżeli odpowiadają godności świątyni i rzeczywiście przyczyniają się do zbudowania wiernych.

121. Muzycy przejęci duchem chrześcijańskim niech wiedzą, że są powołani do pielęgnowania muzyki kościelnej i powiększania jej skarbcza.

Niech tworzą melodie, które posiadałyby cechy prawdziwej muzyki kościelnej i nadawałyby się nie tylko dla większych zespołów śpiewaczych, lecz także dla mniejszych chórów i przyczyniałyby się do czynnego uczestnictwa całego zgromadzenia wiernych.

Przeznaczone do śpiewów kościelnych teksty powinny się zgadzać z nauką katolicką. Należy je czerpać przede wszystkim z Pisma świętego i źródeł liturgicznych.

Rozdział VII.

SZTUKA KOŚCIELNA I SPRZĘTY LITURGICZNE

112. Do najszlachetniejszych czynności ducha ludzkiego słusznie zalicza się sztuki piękne, zwłaszcza sztukę religijną i jej szczyt, mianowicie sztukę kościelną. Z natury swej dążą one do wyrażenia w jakiś sposób w dziełach ludzkich nieskończonego piękna Bożego. Są one tym bardziej poświęcone Bogu i pomnażaniu jego czci i chwały, im wyłącznie zmierzają tylko do tego, aby swoimi dziełami dusze ludzkie pobożnie zwracać ku Bogu.

Z tych przyczyn czcigodna Matko Kościoła zawsze był przyjacielem sztuk pięknych, stale szukał ich szlachetnych usług i kształcił artystów,

aby należące do kultu przedmioty były godne, ozdobne i piękne, jako znaki i symbole rzeczywistości nadziemskiej Kościół słusznie uważał się zawsze za arbitra w sprawach sztuki, osądzając, które z dzieł artystów zgadzają się z wiarą, pobożnością i tradycyjnymi zasadami, oraz nadają się do użytku sakralnego.

Ze szczególną troską Kościół dbał o to, aby sprzęty liturgiczne godnie i pięknie uświetniały kult, dlatego dopuszczał także zmiany w materiale, kształcie i ozdobach, które z biegiem wieków przynosił postęp techniczny.

Stąd w tej dziedzinie Ojcowie Soboru postanowili, co następuje.

123. Kościół żadnego stylu nie uważał za własny, lecz przyjmował formy artystyczne różnych epok; stosownie do charakteru i warunków narodów i potrzeb różnych obrządków dopuścił wszystkie rodzaje stylów każdej epoki, tworząc z biegiem wieków skarbiec sztuki, który z całą troską należy zachować. Także współczesna sztuka wszystkich narodów i regionów może rozwijać się w Kościele, byleby z należną czcią i szacunkiem służyła świątyniom i obrzędowi świętemu, tak, aby mogła swój głos dołączyć do tego cudownego hymnu chwały, który w poprzednich wiekach najwięksi artyści wyśpiewali na cześć wiary katolickiej.

124. Niech ordynariusze, przy popieraniu i otaczaniu opieką prawdziwej sztuki kościelnej starają się raczej o szlachetne piękno aniżeli przepych. Odnosi się to także do szat i ozdób kościelnych.

Biskupi niechaj czuwają, aby stanowczo nie dopuszczać do kościołów i innych miejsc świętych dzieł artystów, które sprzeciwiają się wierze i dobremu obyczajom, oraz pobożności chrześcijańskiej lub obrażają zmysł religijny czy to z powodu nieodpowiedniej formy, czy też z powodu niskiego poziomu, przeciętności lub naśladownictwa.

Przy wznoszeniu zaś kościołów należy troskliwie dbać o to, aby nadały się do funkcji liturgicznych oraz do czynnego uczestnictwa wiernych.

125. Należy stanowczo zachować zwyczaj umieszczania w kościołach wizerunków Świętych dla oddawania im czci przez wiernych, w liczbie wszakże umiarkowanej i we właściwym porządku, aby nie budziły zdziwienia wiernych i nie sprzyjały mniej właściwej pobożności.

126. Przy ocenianiu dzieł sztuki niech ordynariusze miejscowi zasięgają opinii diecezjalnej Komisji Sztuki Kościelnej, a w razie potrzeby innych wybitnych znawców, jak również Komisji, o których mowa w artykułach 44, 45, 46.

Niech ordynariusze troskliwie czuwają, aby nie przechodziły w obce ręce ani nie niszczały sprzęty kościelne lub cenne przedmioty, które są ozdobą domu Bożego.

127. Niech biskupi osobiście, albo przez odpowiednich kapłanów, którzy posiadają zamiłowanie i znajomość sztuki, otoczą opieką artystów, aby w nich wpajać ducha sztuki kościelnej i liturgii.

Zaleca się ponadto zakładanie szkół lub akademii sztuki kościelnej w tych krajach, w których okaże się to potrzebne.

Wszyscy zaś artyści, którzy kierując się swoim natchnieniem twórczym, chcą służyć chwale Bożej w Kościele świętym, niech zawsze pamiętają, że chodzi tu o pewien rodzaj sakralnego naśladowania Boga Stworzyciela i o dzieła przeznaczone do kultu katolickiego, dla zbudowania, pobożności i pouczenia wiernych.

128. Razem z księgami liturgicznymi w myśl art. 25 należy jak najprędzej poddać krytycznemu przeglądowi kanony i statuty kościelne odnoszące się do rzeczy materialnych związanych z kultem, zwłaszcza do godnego i celowego wznoszenia kościołów, budowy i kształtu ołtarzy, dostojnej formy, umieszczenia i zabezpieczenia tabernakulum, odpowiedniego wyglądu i powagi chrzcielnicy jak również do wizerunków Świętych, upiększeń i ozdób. Przepisy, które nie zgadzają się z odnowną liturgią, należy poprawić lub usunąć, te które jej sprzyjają należy zatrzymać lub wprowadzić.

W tej dziedzinie, zwłaszcza co do materiału i kształtu sprzętów i szat kościelnych, terytorialne Konferencje biskupów otrzymują władzę zastosowania tych rzeczy do potrzeb i zwyczajów miejscowych, według zasad art. 22 niniejszej Konstytucji.

129. W czasach studiów filozoficznych i teologicznych klerycy powinni poznać także historię sztuki kościelnej i jej rozwój oraz zdrowe zasady, na których mają się opierać dzieła sztuki kościelnej, aby umieli szanować i konserwować cieżgodne zabytki Kościoła, oraz dawać odpowiednie rady artystom, którzy wykonują dzieła sztuki.

130. Wypada, aby noszenie odznak pontyfikalnych było zastrzeżone tym duchownym, którzy posiadają sakrę biskupią, albo szczególną jurysdykcję.

D O D A T E K

OŚWIADCZENIE DRUGIEGO WATYKAŃSKIEGO SOBORU POWSZECHNEGO W SPRAWIE REFORMY KALENDARZA

Święty Powszechny Drugi Sobór Watykański, oceniając doniosłe znaczenie wielokrotnie wyrażonych pragnień, aby święto Zmartwychwstania związać z określoną niedzielą i ustalić kalendarz, po uważnym rozważeniu wszystkich następstw, które mogą wynikać z wprowadzenia nowego kalendarza, oświadcza co następuje:

1. Sobór Święty nie sprzeciwia się temu, aby uroczystość Zmartwychwstania została wyznaczona na określoną niedzielę w kalendarzu gregoriańskim, jeżeli zgodzą się na to wszyscy zainteresowani, zwłaszcza bracia odłączeni od wspólnoty ze Stolicą Apostolską.

2. Podobnie Sobór Święty oświadcza, że nie sprzeciwia się projektom wprowadzenia do społeczności cywilnej kalendarza stałego.

Kościół nie sprzeciwia się tym tylko systemom, proponowanym dla ustalenia kalendarza stałego i wprowadzenia go do społeczności cywilnej, które zachowują i zabezpieczają siedmiodniowy tydzień z niedzielą, nie wtrącając żadnych dni poza tygodniem, tak aby następstwo tygodni pozostało nienaruszone, chyba, że wystąpią bardzo poważne racje przeciwnie, które osądzi Stolica Apostolska.

Konstytucję niniejszą Ojciec Święty Paweł VI na sesji publicznej w dniu 4 grudnia 1963 roku w następujących słowach zatwierdził i polecił ogłosić.

W Imię Przenajświętszej i Nierozdzielnej Trójcy, Ojca i Syna i Ducha Świętego. Dekrety, które zostały odczytane na tym Świętym i Powszechnym Drugim Soborze Watykańskim uzyskały uznanie Ojców.

My także Apostolską władzę daną Nam przez Chrystusa, razem z Czcigodnymi Ojcami, w Duchu Świętym zatwierdzamy i stanowimy, i w ten sposób ustalone przez Sobór, polecamy ogłosić na chwałę Boga.

W Rzymie u Świętego Piotra, dnia 4 grudnia 1963 roku.

Ja Paweł Biskup Kościoła Katolickiego

Następują podpisy Ojców Soboru

Bezpośrednio po tym Sekretarz Generalny Soboru ogłosił:

DEKRET

Ojciec Święty postanowił że zatwierdzona właśnie Konstytucja o „Liturgii Świętej” wejdzie w życie 16 lutego 1964 roku od pierwszej Niedzieli Wielkiego Postu. W ciągu tego czasu Ojciec Święty zarządzi kiedy i w jaki sposób postanowienia nowej Konstytucji będą wprowadzone w życie. Przed tym terminem nikomu nie wolno nowych uchwał własną powagą wprowadzać w życie.

† Pericles Felici

Arcybiskup tytularny Samosateński

Sekretarz Generalny Soboru